

## UŚMIECH W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

*„Lubię uśmiech i chciałbym widzieć coraz więcej uśmiechów, prawdziwych uśmiechów, bo istnieją różne ich rodzaje: sarkastyczne, sztuczne lub dyplomatyczne. Niektóre uśmiechy nie dają żadnej satysfakcji, a czasem powodują nawet podejrzliwość lub strach. Prawdziwy uśmiech wywołuje uczucie świeżości; myślę, że jest on właściwy tylko istotcie ludzkiej. Jeśli pragniemy takich uśmiechów, musimy powodować, aby się pojawiały.”<sup>1</sup>*

Dalajlama

Uśmiech jako zjawisko fizjologiczne jest nieodzownym składnikiem natury ludzkiej. Rozpatrywanie go jako zjawiska kulturowego ujawnia liczne różnice w jego wykorzystaniu i percepcji w sferze publicznej. Występujący w większości społeczeństw pozytywny obraz uśmiechu owocuje jego licznymi zastosowaniami m.in. w kulturze masowej – nawet w dziedzinach rzeczywistości, w których mało kto by się go spodziewał (np. w polityce). Mimo trudności związanych z operacjonalizacją uśmiechu jako kategorii badawczej, wskutek czego publikacje naukowe na jego temat stanowią rzadkość, zjawisko to jawi się jako istotne zwłaszcza w edukacji międzykulturowej.

### Istota uśmiechu

Uśmiech to pełniący funkcję ekspresyjną i komunikacyjną wyraz twarzy, charakteryzujący się uniesieniem do góry kącików ust, czemu często towarzyszy odślonięcie zębów. Jest zjawiskiem występującym powszechnie zarówno autonomicznie oraz jako jedna z faz śmiechu.<sup>2</sup> Jak zauważa Helmuth Plessner, przechodzenie od uśmiechu do śmiechu dokonuje się w następujących okolicznościach: *„Uśmiech może być fazą początkową lub końcową śmiechu, może też śmiech zastąpić. Jednak nie jest możliwe zastępowanie odwrotne, co najłatwiej wyjaśnić, gdy interpretuje się uśmiech jako skrócony, pomniejszony śmiech, śmiech w zarodku. Przecież forma rozwinięta, wyrazista, wielka nie może zastąpić albo*

<sup>1</sup> Dalajlama, *Autobiografia duchowa*, Świat Książki, Warszawa 2010, s. 28.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat – patrz: G.V.N. Dearborn, *The nature of the smile and laugh (1)*, „Science” 1900, nr 9, s. 851-856; G.V.N. Dearborn, *The nature of the smile and laugh (2)*, „Science” 1900, nr 11, s. 853-854; P. Szarota, *Psychologia uśmiechu. Analiza kulturowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 17-18.

zasugerować tego, co nierozwinięte, ledwo zarysowane, małe. Jedyne coś, co pozostawia miejsce na domysł, może pełnić tę funkcję, stać się namiastką. Uśmiech ma się więc tak do śmiechu jak flirt do miłości – ma coś z niego, pozoruje go, jest skrótem formy rozwiniętej i aluzją do niej.<sup>3</sup> Zdaniem Izaaka Passiego natomiast, radosny lub smutny uśmiech jeszcze nie jest śmiechem, lecz półśmiechem – swoistą obietnicą śmiechu, która nie zawsze się spełnia.<sup>4</sup> Istnieją także poparte badaniami empirycznymi koncepcje uśmiechu, w których rozwój śmiechu i uśmiechu postrzegane są jako od siebie niezależne, ponieważ wywodzą się z różnych rodzajów pierwotnych reakcji.<sup>5</sup>

Niezależnie od pochodzenia, uśmiech uważany jest za zjawisko podlegające kontroli, jak i mimowolne. W tym kontekście można wyróżnić następujące **rodzaje uśmiechu** oparte na mechanizmach nerwowych:

- automatyczny (mimowolny) – pojawia się na ludzkiej twarzy bez udziału świadomości, biorąc swój początek w zwojach podstawy mózgu; następnie za pośrednictwem ruchowego układu pozapiramidowego impuls uśmiechu zmierza do jąder twarzowych, skąd wywodzi się unerwiający mięśnie mimiczne nerw twarzowy;
- wolicjonalny (dowolny) – poddaje się kontroli ludzkiej świadomości; impuls uśmiechu powstaje w korze ruchowej, a następnie za pośrednictwem dróg piramidowych przenosi się do jąder twarzowych i nerwu twarzowego.<sup>6</sup>

Uśmiech jest nie tylko chwilowym zjawiskiem, ale także pozostawia na ludzkiej twarzy długotrwałe ślady mimiczne, które pozwalają dokonać jego umownej kategoryzacji. Desmond Morris w ten sposób szczegółowo opisuje mimikę osób często uśmiechających się: „Charakterystyczną cechą twarzy wesolej są (...) bruzdy skórne nosowo-wargowe – ukośne linie między wargami i policzkami, powstające wskutek unoszenia się kącików ust i wskazujące znaczne różnice u różnych ludzi. Bruzdy «indywidualizują» uśmiech, a zatem są ważnym czynnikiem wizualnym w zacieśnianiu więzów przyjaźni. Wśród min uśmiechniętych jedną cechuje dysonans. Mamy tu na myśli smutny uśmiech, będący przykładem subtelności ekspresji ludzkiej twarzy, a mianowicie zdolności łączenia elementów pozornie nie do pogodzenia, po to żeby przekazać złożone uczucia. W smutnym uśmiechu cała twarz układa się w wyraz promiennej wesołości i tylko kąciki ust uparcie odmawiają uniesienia się na stosowną pozycję i wyraźnie opadają w dół. Jest to uśmiech «z nadrabianiem miną», typowy dla polityka, któremu się nie powiodło, lub też sardoniczny uśmiech dyrektora banku, gdy odmawia nam udzielenia pożyczki.”<sup>7</sup>

Uśmiech w każdej postaci stanowi jedną z podstaw relacji międzyludzkich i efektywnego komunikowania – przy czym jego przekaz może być szczery lub udawany, w zależności od towarzyszących mu emocji. Paul Ekman i Wallace Friesen zaliczają uśmiech do sfery komunikacji niewerbalnej oraz ekspresji emocjonalnej. Carroll Izard łączy go z emocjami jedynie pośrednio, kładąc nacisk na jego rolę komunikacyjną.

<sup>3</sup> H. Plessner, *Pytanie o conditio humana*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988, s. 197.

<sup>4</sup> Patrz: I. Passi, *Powaga śmiešności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 29.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat – patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, *op.cit.*, s. 19-22.

<sup>6</sup> Patrz: *Ibidem*, s. 19.

<sup>7</sup> D. Morris, *Magia ciała*, Fundacja Büchnera, Warszawa 1985, s. 96.

Natomiast Alan Fridlund przypisuje uśmiechowi wyłącznie znaczenie komunikacyjne.<sup>8</sup> Uśmiech towarzyszy zwykle okazywaniu zadowolenia, radości, wesołości, ale także złości, zakłopotania, lekceważącego, czy ironicznego stosunku do kogoś lub czegoś itp. Za uśmiechem mogą się kryć zamiary łagodzące, uspokajające sytuację (uśmiechający się nie chce zrobić nic złego; czuje coś dobrego; nie chce, aby odbiorca komunikatu myślał, że czuje coś złego); zapowiadające zemstę czy atak (uśmiechający się chce zrobić odbiorcy komunikatu coś złego, może się zemścić; może zrobić coś złego teraz, więc czuje się z tym dobrze). W każdej jednak sytuacji uśmiechający się odczuwa satysfakcję.<sup>9</sup> Skłonność do uśmiechu nie jest cechą stałą i występuje u poszczególnych osób w zależności od wielu czynników zewnętrznych. Chociaż człowiek śmieje się lub uśmiecha częściej w chwilach szczęścia niż smutku, zachowania te powstają głównie w sytuacjach społecznych. W samotności człowiek przejawia znacznie większą skłonność do uśmiechów lub mówienia do siebie niż np. do śmiechu.<sup>10</sup>

Uśmiech stał się tematem licznych wypowiedzi twórców literatury pięknej, które postrzegane są jako elementy wątków wychowawczych. Jako jedna z pierwszych w polskiej literaturze edukacyjnej na temat uśmiechu wypowiadała się Klementyna z Tańskich Hofmanowa, odróżniając zalecany każdemu uśmiech od śmiechu, który w nieodpowiednim momencie mógłby być wielce kłopotliwy: „*Śmiech jest oznaką wesołości; sam smutek uśmiechać się niekiedy może. Śmiech jest głośny, ciągnie się i trwa długo, całą postać człowieka odmienia; uśmiech zawsze cichy, w mgnieniu oka rodzi się i niknie: z lekka usta porusza, oczy ożywia. Dowcipne słówka, żart jaki, zabawne zdarzenie, widok pociesznej figury, drobnostka do śmiechu pobudzi; zaspokojenie, czułość, litość, słodycz, uśmiech na twarzy rodzą. Pustota się śmieje, niewinność się uśmiecha. Biada dziecięciu, które z rad i napomnień starszych się śmieje; nigdy postęпки jego ust rodziców słodkim nie ozdobią uśmiechem.*”<sup>11</sup> Kornel Makuszyński natomiast jest uznawany przez literaturoznawców za „jednego z najbardziej uśmiechniętych” autorów książek dla dzieci, ponieważ o uśmiechu jest mowa w większości jego dzieł i zawsze jest to uśmiech o wyjątkowym, pozytywnym ładunku emocjonalnym: „*(...) choćbyś miał w duszy tysiąc zgryzot, a w sercu morze łez, znajdź jednak na jego dnie uśmiech. Położysz go na splakanych oczach, a uśmiechną się. Położysz go na ustach spragnionych, a wyda się im jak kropla rosy. Położysz go na serce zziębnięte i ogrzejesz je. Pokażesz go duszy udręczonej, a ona na moment jeden zapomni o udręczeniu. Uśmiechem miłości zapetnisz noc bezseną i pełną zgryzoty, zetrzesz nim z warg ludzkich słowo przekleństwa. Uśmiech jest wielkim szczęściem ludzi bardzo biednych, którzy sami już go w sobie nie znajdują. Uśmiech jest złotym dzieckiem miłości, a oni mają serca wyschnięte, już bez miłości. Trzeba im ją przypomnieć.*”<sup>12</sup>

<sup>8</sup> Patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, op.cit., s. 23-41. Szerzej na ten temat – patrz: M. Abel (red.), *An empirical reflection on the smile*, The Edwin Mellen Press, New York 2002.

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat – patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, op.cit., s. 15-50.

<sup>10</sup> Patrz: R.R. Provine, *Śmiechu warte* „Forum” 2012, nr 39, s. 31.

<sup>11</sup> K. Tańska-Hofmanowa, *O grach ćwiczących umysł. Dwanaście synonimów*, [w:] N. Żmichowska (red.), *Dzieła Klementyny z Tańskich Hofmanowej. Tom II*, Nakładem spółki wydawniczej księgarzy Gebethner i Wolff, Maurycy Orgelbrand, Warszawa 1875, s. 533.

<sup>12</sup> K. Makuszyński, *Bezgrzeszne lata*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1980, s. 18.

## Uśmiech i różnicowanie kulturowe

Wartości, zasady, normy i rytuały obowiązujące w poszczególnych kulturach to czynniki związane z postrzeganiem i wykorzystywaniem uśmiechu w sferze publicznej. Można je rozpatrywać jako:

- katalizatory uśmiechu – sprawiają, że uśmiechanie się jest wskazane przynajmniej w niektórych okolicznościach i może się wiązać z pozytywną oceną uśmiechającej się osoby – są to np.: zasady uprzejmości (kiedy można i należy się uśmiechać); ugruntowana w kulturze norma optymizmu w stosunku do świata i ludzi (uśmiech na twarzy jest deklaracją optymizmu); wpisana w daną kulturę potoczna teoria zdrowia (uśmiech jako forma terapii na zasadzie sugestii – np. w buddyjskiej i taoistycznej tradycji medytacyjnej); orientacja na stosunki międzyludzkie rozumiana jako stopień, w jakim ludzie zachęcają się wzajemnie i nagradzają za życzliwość, altruizm, hojność i uczciwość (człowiek może wspierać uśmiechem innych, będąc odpowiedzialnym za ich dobre samopoczucie, co warunkuje wykorzystywanie uśmiechu w kontaktach międzyludzkich i maskowanie własnych negatywnych emocji – np. w Tajlandii i Indonezji); warunki ekonomiczne (uśmiech jest reakcją na życie satysfakcjonujące pod względem materialnym, przy niskiej w danej kulturze normie pesymizmu); warunki środowiskowe (wpływ klimatu i ukształtowania powierzchni na otwartość relacji międzyludzkich, w których śmiech stanowi podstawę stosunków społecznych); globalizacja (rozpowszechnianie się zachodniego stylu życia i przejmowanie zachodnich norm zachowań – np. wzorowany na amerykańskim czy japońskim uśmiechu wzór zachowania w handlu i usługach);
- inhibitory uśmiechu – sprawiają, że stosowanie uśmiechu przynajmniej w niektórych okolicznościach nie jest wskazane i może się wiązać z negatywną oceną osoby uśmiechającej się – są to np.: wysokie wartościowanie przez społeczeństwo naturalności i w związku z tym odrzucanie często podszytych fałszem reguł uprzejmości kłócących się z nakazem bycia naturalnym i autentycznym (nie ma powodu się uśmiechać do nieznajomych, albo będąc smutnym – jeśli ktoś tak robi, to prawdopodobnie nie można mu ufać w innych okolicznościach); w kulturach o wysokiej normie pesymizmu nie wypada się wciąż uśmiechać (okazywanie poprzez uśmiech świetnego nastroju może nie być mile widziane, bowiem lepiej postrzegane jest publiczne narzekanie i dzielenie się problemami, zaś obnoszenie się z sukcesem to raczej powód do zawiści – np. Polska);
- modyfikatory uśmiechu – modyfikują znaczenie uśmiechu w zależności od okoliczności; są to np.: poziom równości płci i determinowania przez płć społecznego podziału ról (w zależności od płci, uśmiech może być dopuszczalny lub w pewnych okolicznościach i w związku z tym interpretowany jako uległy, wyzywający itp.); odmienny w kulturach kolektywistycznych i indywidualistycznych poziom poczucia przynależności grupowej i poziom angażowania się w sprawy innych osób (codzienny uśmiech może stać się maską, pod którą ukrywa się osobiste problemy, z którymi nie wypada obnosić się poza własną rodziną, grupą społeczną, obdarzać uśmiechem

nieznajomych – lub wprost przeciwnie); właściwy kulturze model komunikacji (w kulturach wysokiego i niskiego kontekstu odmienna jest zawartość komunikacji przy pomocy samych słów, zaś istotne jest kto z kim rozmawia, w jaki sposób i gdzie; uśmiech może mieć wymowne znaczenie w zależności od okoliczności – np. w Japonii).<sup>13</sup>

Charakteryzując kulturowe uwikłanie uśmiechu Paweł Szarota stwierdza różnice dotyczące sytuacji publicznych i prywatnych, w których uśmiech uznaje się za wskazany bądź niewskazany. Dotyczą one częstotliwości, preferowanych form i typów uśmiechu; powiązań uśmiechu z rolami społecznymi, takimi jak płeć, status, wiek, czy zawód; postrzeganego związku uśmiechu z emocjami; ocen osób uśmiechających się; czy powiązania uśmiechu z lokalnymi teoriami i wyobrażeniami na temat jego społecznej funkcji i odniesienia do zdrowia.<sup>14</sup>

Przykładowe cechy wzmacniane przez uśmiech w większości kultur to towarzyskość, inteligencja, atrakcyjność, sympatyczność, życzliwość, uroda. Uśmiech pozytywnie wpływa również na zachowania społeczne, takie jak współpraca, perswazja, udzielanie wsparcia i pomaganie – nawet gdy chodzi o osoby zupełnie obce, ale uśmiechnięte. Szczery wspólny uśmiech, a także wspólny śmiech są oznakami pojawienia się więzi społecznej oraz przełamania bariery w kontaktach interpersonalnych.<sup>15</sup> „*Niezależnie od tego, – pisze P. Szarota – czy kultura poleca, czy odradza wykorzystywanie uśmiechu w codziennych kontaktach, wszędzie można znaleźć ludzi, którym uśmiechanie się przychodzi z łatwością, i takich, którzy uśmiechają się z wyraźnym wysiłkiem. Za pośrednictwem metod wychowawczych i późniejszej socjalizacji kultura może wprawdzie sprzyjać się formowaniu pewnych cech osobowości (na przykład kultura amerykańska wyraźnie promuje cechy ekstrawertyczne), ale sporo zależy od wrodzonych predyspozycji.*”<sup>16</sup> Autor szczegółowo charakteryzuje dwadzieścia jeden najczęściej używanych w polskiej kulturze typów uśmiechu (uszeregowane od najczęściej do najrzadziej stosowanych): radosny, życzliwy, porozumiewawczy, uprzejmy, figlarny, swobodny, ironiczny, czuły, zalotny, nieśmiały, przepraszający, przymilny, dumny, dobrotliwy, ośmielający, przekorny, przebiegły, współczujący, złośliwy, lekceważący, zuchwały. Jako uśmiechy uniwersalne wymienia tylko uprzejmy, przepraszający, przekorny i ironiczny – pozostałe zależą od kontekstu, w którym są stosowane oraz od płci osoby uśmiechającej się, co ma istotne znaczenie dla interpretacji zachowania.<sup>17</sup>

W Stanach Zjednoczonych skonwencjonalizowany uśmiech w sferze publicznej to symbol uprzejmości i dobrego samopoczucia, który jednak nie zawiera – jak często

<sup>13</sup> Patrz: *Psychologia uśmiechu...*, *op.cit.*, s. 51-56. – Szerzej na ten temat – patrz: A. Grima Camilleri, *Comme c'est bizarre! L'utilisation d'anecdotes dans le développement de la compétence interculturelle*, Conseil de l'Europe, Strasbourg 2002.

<sup>14</sup> Patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, *op.cit.*, s. 51. – Szerzej na ten temat – patrz: F. Dzikowska, *Uśmiech świata*, Rosikon Press, Izabelin–Warszawa 2006.

<sup>15</sup> Patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, *op.cit.*, s. 194-204.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>17</sup> Szerzej na ten temat – patrz: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, *op.cit.*, s. 126-134; P. Szarota, *Uśmiech. Instrukcja obsługi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012.

błędnie sądzą turyści – zachęty, spoufalenia, czy zażyłości. Również w Indonezji publiczny uśmiech stanowi element skrajnej konwencji, mogąc pokrywać rozczarowanie, złość lub smutek, których otwarte wyrażanie jest niedopuszczalne i niezgodne z dobrymi obyczajami. Przykłady tego rodzaju sytuacji przytacza Ariel Heryanto: „Indonezyjczycy nieświadomie i bez wysiłku uśmiechają się kiedy kogoś spotykają, kiedy rozmawiają albo doświadczać czegoś, co niekoniecznie musi być zabawne. Z tego właśnie powodu wielu turystów, którzy po raz pierwszy odwiedzają ten kraj, mylnie zakłada, że ludzie są tu nadzwyczaj szczęśliwi, niezwykle gościnni i uprzedzająco uprzejmi. Uśmiechy brane są bardziej serio, niż na to zasługują.”<sup>18</sup>

Przykładem występowania różnic kulturowych w postrzeganiu uśmiechu w sferze publicznej jest także uśmiechnięta buźka (ang. *smiley*) – najbardziej rozpowszechniony w kulturze masowej symbol pozytywnych emocji. Wykorzystywana jest jako logo, element graficzny na znaczkach, koszulkach, plakietkach, emotikon popularny wirtualnej korespondencji europejskich i amerykańskich internautów, a także podnoszący na duchu i wywołujący pozytywne emocje znak rozpoznawczy kampanii społecznych itp.<sup>19</sup> W niektórych krajach znaczenie buźki bynajmniej nie jest pozytywne. Jak wspomina amerykańska nauczycielka Genelle Morain: „Kiedys popełniłam fatalny błąd, sprawdzając pracę afrykańskiego studenta z Burkina Faso. Chcąc dać wyraz swojego uznania dla udzielonej przez niego dowcipnej odpowiedzi, narysowałam na marginesie uśmiechniętą buźkę. Po zakończeniu zajęć student podszedł do mnie wyraźnie rozczłuszczony. Wskazał na rysunek i spytał, dlaczego to zrobiłam. «Dlatego, że twoja odpowiedź była nie tylko poprawna, ale też bardzo inteligentna» – wyjaśniłam zaskoczona. Trochę udobruchany, przyznał, że poczuł się głęboko urażony, gdy zobaczył mój rysunek, ponieważ w jego kraju symbolizuje on głupiego człowieka.”<sup>20</sup>

Kształcenie poczucia humoru, umiejętności uśmiechania się i odpowiadania na uśmiech drugiej (zwłaszcza obcej) osoby, już kilkadziesiąt lat temu uznano w biznesie za wartość istotną w relacjach międzykulturowych. Dzieje się tak szczególnie w koncernach przemysłowych, których kadre stanowią menedżerowie wywodzący się z różnych środowisk, a produkty trafiają do odbiorców w różnych krajach. Dostrzeżono związek między umiejętnością uczestniczenia w uśmiechu partnera lub klienta, a powodzeniem negocjacji i wzrostem sprzedaży towarów. Zaczęto nawet organizować warsztaty, w ramach których uczy się personel uśmiechania się w odpowiednich okolicznościach.<sup>21</sup> Tendencja ta występuje zresztą nie tylko w biznesie. Przed zimowymi igrzyskami olim-

<sup>18</sup> Za: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, op.cit., s. 243.

<sup>19</sup> Szerzej na ten temat – patrz: A. Trumble, *A brief history of the smile*, Basic Books, New York 2005; A. Sooke, *Uśmiech za milion*, „Forum” 2012, nr 11, s. 38-39.

<sup>20</sup> Za: P. Szarota, *Psychologia uśmiechu...*, op.cit., s. 11.

<sup>21</sup> Szerzej na ten temat – patrz: P. Bradney, *The joking relationship in industry*, „Human Relations” 1957, nr 10, s. 179-187; J. Harazińska, *Humor jako kategoria nieodzowna w pracy skutecznego menedżera*, [w:] S. Dżerefi-Głowacka, A. Kwiatkowska (red.), *Humor. Teorie – praktyka – zastosowania. Tom 2 – Zrozumieć humor*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2009, s. 347-359; J.-P. Frappier, *Le travail par le rire*, Presses Universitaires de Septentrion, Villeneuve d'Ascq 1998; J.-P. Frappier, *Les succursales du rire. De l'usage du comique en entreprise*, Imago, Paris 1999.

pijskimi w Vancouver w 2010 roku, wolontariusze z Kolumbii Brytyjskiej uczestniczyli w szkoleniach w ramach programu World Host, zainicjowanego w Ministerstwie Pracy Kolumbii Brytyjskiej pod hasłem „Służba ponad uśmiech!”. Program ten pierwotnie został opracowany przed planowanym napływem turystów do Vancouver na Expo 1986. Gdy okazało się, że jest bardzo efektywny, zrobiło się o nim głośno i od tamtej pory licencję na jego wykorzystanie sprzedano do około dwudziestu państw. W trakcie zajęć uczy się grzecznego podejścia do gości – zwłaszcza cudzoziemców, m.in. poprzez uważne słuchanie, pomaganie niepełnosprawnym, uśmiechanie się, poprawianie nastroju itp.<sup>22</sup>

## Uśmiech w działalności publicznej

Bezprecedensowym przykładem wykorzystania uśmiechu w publicznej działalności politycznej w Polsce była Pomarańczowa Alternatywa. Pierwotna grupa opozycyjna powołana na początku lat 80-tych XX wieku przez działaczy wrocławskich struktur Studenckiego Komitetu Solidarności i Ruchu Nowej Kultury, z czasem przekształciła się w ruch happeningowy aktywny także w Lublinie, Łodzi i Warszawie. Pomarańczowa Alternatywa groteskowo przekształcała i wykorzystywała w sferze publicznej symbole i hasła socjalizmu, łącząc je z propagowaną z uśmiechem ideologią krasnoludków i hasłami: „Nie ma wolności bez krasnoludków” oraz „Krasnoludki wszystkich krajów łączcie się”. Liderem ruchu stał się Waldemar Fydrych, który ogłosił się majorem i kometantem twierdzy Wrocław, opracował Manifest Surrealizmu Socjalistycznego oraz zainicjował akcję malowania krasnoludków na murach, transformatorach i budkach telefonicznych. Podczas happeningów działacze Pomarańczowej Alternatywy występowali w zabawnych strojach (m.in. w czapkach krasnoludków, mundurach milicyjnych i wojskowych, nakryciach głowy żołnierzy Armii Czerwonej, z przyczepionymi lub namalowanymi uśmiechami), szokowali i rozśmieszali przechodniów, rozdając papier toaletowy, wznosząc komiczne okrzyki i parodiując polityków.<sup>23</sup> Jak wspomina Alicja, uczestniczka Pomarańczowej Alternatywy: *„To było w 1987 roku. (...) To coś mnie zastanowiło, bo zawsze widziałam wzniesłe hasła, okrzyki, a teraz zobaczyłam biegających wesolo uśmiechniętych ludzi i w pewnym momencie zobaczyłam nadjeżdżające nyski milicyjne i uśmiechniętą rozbawioną młodzież dokoła tych nysek, która zupełnie inaczej zareagowała, niż dotychczas to widziałam.”*<sup>24</sup> „Uśmiechnięta” działalność Pomarańczowej Alternatywy jest kontynuowana także współcześnie.

Od 2001 roku z inicjatywy kolekcjonera autografów Marka Wysoczyńskiego, pod auspicjami Biura Promocji Kultury i Światowego Archiwum Uśmiechu w Gdańsku, realizowany jest międzynarodowy projekt „Uśmiechnięta Polska”. Jego celem jest propagowanie kultury uśmiechu w różnych okolicznościach. W jego ramach toczy się

<sup>22</sup> Patr: E. Renzetti, *Grzeczniej proszę!*, „Forum” 2012, nr 24, s. 32-33.

<sup>23</sup> Szerzej na ten temat – patr: [www.pomaranzczowa-alternatywa.org](http://www.pomaranzczowa-alternatywa.org) (20.10.2013).

<sup>24</sup> M. Zmarz-Koczanowicz, *Major albo rewolucja krasnoludków*, Polska 1989.

akcja „Uśmiech lekiem na zło”, adresowana do dzieci przebywających w szpitalach, domach dziecka i przedszkolach integracyjnych (m.in. w Austrii, Czechach, Egipcie, Iranie, Meksyku, Polsce, Rumunii). Podopieczni placówek podczas warsztatów o roli uśmiechu w życiu codziennym i procesie leczenia, wykonują rysunki przedstawiające uśmiech, które następnie „wędrują po świecie” w ramach wystaw, zabierając ze sobą część bólu, strachu, cierpienia, poprawiając jakość życia dzieci i ich opiekunów. Elementem projektu jest pozyskiwanie uśmiechów w różnych formach (rysunków, plakatów, wyszywanek, autografów itp.) od osobistości życia publicznego. Zaproszeni do współpracy artyści, politycy, literaci spotykają się z dziećmi w placówkach medycznych i opiekuńczych, biorą udział w warsztatach i wspólnie z dziećmi wykonują prace plastyczne. Każdego roku uśmiechy rysują aktorzy uczestniczący w Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni,<sup>25</sup> a jedna z gwiazd odwiedza tamtejszy szpital dziecięcy. Ponad pięć tysięcy takich prac plastycznych, poza placówkami dla dzieci, było prezentowanych na wystawie „Uśmiech pomaga, uśmiech leczy, uśmiech łączy” m.in. w Muzeum Dziecka w Rzymie,<sup>26</sup> galerii Avenida Insurgentes w Mexico City, Instytucie Polskim w Budapeszcie,<sup>27</sup> Filharmonii Macedońskiej w Skopje<sup>28</sup> oraz w ramach imprez kulturalnych, takich jak Festiwal Dobrego Humoru w Gdańsku<sup>29</sup> czy Festiwal Konfrontacji Filmowych w Perpignan.<sup>30</sup> Na wystawie można zobaczyć uśmiechy wykonane przez Guentera Grassa, Ninę Hagen, Vaclava Havla, Douglasa Hurda, Marię Kaczyńską, Bronisława Komorowskiego, Dariusza Michalczewskiego, Lizę Minelli, Krzysztofa Pendereckiego, Andrzeja Pągowskiego, Jerzego Skolimowskiego, Justynę Steczkowską, Danutę Stenkę, Ewę Szykulską, Donalda Tuska, Andrzeja Wajdy i innych.<sup>31</sup>

W październiku 2008 roku<sup>32</sup> w Sejmie rozpoczęła działalność Parlamentarna Grupa Uśmiechu. Powstaniu grupy towarzyszyło zorganizowanie wystawy „Wygrywaj uśmiechem”, którą otworzył Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski. Na wystawie zgromadzono rysunki uśmiechów wykonane przez osoby znane ze świata kultury, polityki i sportu, opatrzone okolicznościowymi autografami. Na otwarcie wystawy zostali zaproszeni m.in.: medaliści olimpijscy Paweł Skrzecz i Jacek Faliński, aktor Roch Siemianowski, tancerka Edyta Herbuś oraz Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski, który zaangażował się w pozyskiwanie rysunków uśmiechów od spotykanych

<sup>25</sup> Patrz: [www.fpff.pl](http://www.fpff.pl) (20.10.2013).

<sup>26</sup> Patrz: [www.mdbr.it](http://www.mdbr.it) (20.10.2013).

<sup>27</sup> Patrz: [polinst.hu/pl](http://polinst.hu/pl) (20.10.2013).

<sup>28</sup> Patrz: [www.filharmonija.org.mk](http://www.filharmonija.org.mk) (20.10.2013).

<sup>29</sup> Patrz: [festiwalthumoru.pl](http://festiwalthumoru.pl) (20.10.2013).

<sup>30</sup> Patrz: [www.inst-jeanvigo.eu](http://www.inst-jeanvigo.eu) (20.10.2013).

<sup>31</sup> Patrz: [kultura.wp.pl/kat,1011111,title,Dariusz-Michalczewski-Rysuje,wid,13491537,wiadomosc.html](http://kultura.wp.pl/kat,1011111,title,Dariusz-Michalczewski-Rysuje,wid,13491537,wiadomosc.html) (20.10.2013); [kultura.wp.pl/title,Usmiechnieta-poduszka-Justyny-czyli-usmiech-lekiem-na-zlo,wid,12789846,wiadomosc.html?icaid=1b322#](http://kultura.wp.pl/title,Usmiechnieta-poduszka-Justyny-czyli-usmiech-lekiem-na-zlo,wid,12789846,wiadomosc.html?icaid=1b322#) (20.10.2013); [www.promocjakultury.pl/index.php?option=com\\_autograph&Itemid=10](http://www.promocjakultury.pl/index.php?option=com_autograph&Itemid=10) (20.10.2013).

<sup>32</sup> Posłanka Magda Gąsior podaje, że miało to miejsce 20 maja 2009. Patrz: [www.magdagasior.pl/dzialalnosc-poselska/zespoy-i-grupy-parlamentarne.html#usmiech](http://www.magdagasior.pl/dzialalnosc-poselska/zespoy-i-grupy-parlamentarne.html#usmiech) (20.10.2013).



polityków całego świata. Należący do grupy parlamentarzyści wyznaczyli sobie następujące cele działalności:

- propagowanie zasad „fair play” w życiu i w biznesie – a zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży; programów przeciwdziałania przemocy, idei przedsiębiorczości, zdrowego stylu życia, szeroko rozumianej ochrony zdrowia, aktywności w dziedzinie opieki społecznej, kultury fizycznej i sportu, turystyki i wypoczynku, ochrony przyrody i ochrony środowiska;
- edukację w zakresie uczciwej rywalizacji ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży;
- popularyzowanie w Polsce i Europie akcji „Wygrzaj uśmiechem”;
- działanie na rzecz przyjaznych warunków pracy dla ciężarnych.<sup>33</sup>

Od 2003 w Rzeszowie organizowany jest Happy End Festiwal Filmów Optymistycznych, w ramach którego honorową nagrodę uśmiechniętej Złotej Ryby wręcza się osobom uznanym za szczególnie pogodne i optymistyczne, których działalność ma na celu m.in. zmienianie świata na lepszy. Do grona laureatów nagrody zaliczają się m.in. Witold Bereś, Jan Machulski, Jerzy Stuhr, Artur Baron Więcek. Oprócz festiwalowych projekcji, organizatorzy imprezy przygotowują corocznie spotkania z twórcami, warsztaty oraz imprezy dla dzieci i młodzieży.<sup>34</sup>

Wyjątkowym aktem uznania symbolicznej wartości uśmiechu jest ustanowienie orderu. Jego idea zrodziła się w 1967 roku podczas spotkania autorki książek dla dzieci Wandy Chotomskiej z małymi pacjentami szpitala rehabilitacyjnego w Konstancinie pod Warszawą. Jeden z chłopców zaproponował, by przyznać odpowiednie odznaczenie Jackowi – bohaterowi telewizyjnej dobranocki „Jacek i Agatka”, do której scenariusze pisała właśnie W. Chotomska. Na pomysł utworzenia Orderu Uśmiechu wpadł Włodzimierz Karwan, kierujący działem łączności z czytelnikami „Kuriera Polskiego”. Miało to być odznaczenie przyznawane przez dzieci dorosłym, których uważają za swych prawdziwych i najlepszych przyjaciół. Na ogłoszony w dobranocce konkurs wpłynęło około czterdzieści cztery tysiące projektów. Jury pod przewodnictwem Szymona Kobylńskiego przyjęło projekt dziewięcioletniej Ewy Chrobak z Głuchołaz, przedstawiający uśmiechnięte słoneczko. Celem weryfikacji dziecięcych wniosków o przyznanie orderu powołano Kapitułę Orderu Uśmiechu, której pierwszą przewodniczącą wybrano pisarkę Ewę Szelburg-Zarembinę. Pierwszym Kawalerem Orderu Uśmiechu został chirurg ortopeda Wiktor Dega. W czasie uroczystości dekoracji ustalono obowiązujący do dziś rytuał w postaci pasowania czerwoną różą na Kawalera Orderu Uśmiechu, wypicia pucharu soku z cytryny i uśmiechnięcia się. W 1979 roku ogłoszonym przez Organizację Narodów Zjednoczonych Międzynarodowym Rokiem Dziecka, sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim nadał Orderowi Uśmiechu międzynarodową rangę. W 1992 roku powołane zostało Stowarzyszenie Kapituła Orderu Uśmiechu, w której zasiada pięćdziesiąt pięć osób z ponad dwudziestu krajów. Za tolerancję, wyrozumiałość i zycz-

<sup>33</sup> Patrzą: [www.renatazaremba.com/index.php/komentarz-tygodnia/312-inauguracja-parlamentarnej-grupy-umiechu-wystawa-pt-wygraj-umiechem](http://www.renatazaremba.com/index.php/komentarz-tygodnia/312-inauguracja-parlamentarnej-grupy-umiechu-wystawa-pt-wygraj-umiechem) (20.10.2013).

<sup>34</sup> Szerzej na ten temat – patrzą: [www.happyend.exdart.com.pl](http://www.happyend.exdart.com.pl) (20.10.2013).

liwość Kapituła Orderu Uśmiechu wyróżniona została w 2001 roku Medalem „Zasłużony dla Tolerancji”, przyznawanym przez Fundację Ekumeniczną „Tolerancja”.<sup>35</sup> Orderem Uśmiechu zostało nagrodzonych około dziewięćset osób z ponad czterdziestu krajów – między innymi Dalajlama, Jan Paweł II, Tove Janson, Majka Jeżowska, Marek Kotański, Jolanta Kwaśniewska, Astrid Lindgren, Matka Teresa z Kalkuty, Joanne Rowling, Irena Sendlerowa i inni. W 1996 roku Międzynarodowa Kapituła Orderu Uśmiechu zwołała I Światowy Zlot Kawalerów Orderu Uśmiechu w Rabce, w trakcie którego zainaugurowano działalność Muzeum Orderu Uśmiechu.<sup>36</sup>

\* \* \*

Podobnych przykładów wykorzystania uśmiechu w sferze publicznej można by podać więcej. Stanowią argumenty przemawiające na korzyść tezy, że uśmiech jest wartością w każdym społeczeństwie, a jego kulturowe uwikłanie może być interesującym tematem refleksji m.in. w pedagogice międzykulturowej i praktycznych zastosowań w sferze komunikacji oraz integracji społeczno-kulturowej. Do jej realizacji szczególnie w sferze edukacji zachęca również Maria Dudzikowa: *„Powiada się, że prawdziwy, szczerzy uśmiech ma swój początek wewnątrz człowieka, a nie na jego ustach. Trzeba zatem najpierw «poczuć» uśmiech, nim będziemy mogli go wyrazić szczerze na zewnątrz. A to jest bardzo skomplikowane. Dla niektórych nieosiągalne. Warto jednak podjąć się tego zadania i zaryzykować.”*<sup>37</sup>

## Bibliografia

- Abel M. (red.), *An empirical reflection on the smile*, The Edwin Mellen Press, New York 2002.
- Belerski T., *Kawalerowie orderu uśmiechu*, Agora, Warszawa 2013.
- Bradney P., *The joking relationship in industry*, „Human Relations” 1957, nr 10.
- Dalajlama, *Autobiografia duchowa*, Świat Książki, Warszawa 2010.
- Dearborn G.V.N., *The nature of the smile and laugh (1)*, „Science” 1900, nr 9.
- Dearborn G.V.N., *The nature of the smile and laugh (2)*, „Science” 1900, nr 11.
- Dudzikowa M., *Poczucie humoru nauczycieli w ocenie uczniów*, [w:] D. Ekiert-Oldroyd (red.), *Problemy współczesnej pedeutologii. Teoria – praktyka – perspektywy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003.
- Dzikowska E., *Uśmiech świata*, Rosikon Press, Izabelin–Warszawa 2006.
- festiwalhumoru.pl (20.10.2013).
- Frappier J.-P., *Le travail par le rire*, Presses Universitaires de Septentrion, Villeneuve d’Ascq 1998.

<sup>35</sup> Szerzej na ten temat – patrz: [www.fundacjatorolerancja.pl](http://www.fundacjatorolerancja.pl) (20.10.2013).

<sup>36</sup> Patrz: T. Belerski, *Kawalerowie orderu uśmiechu*, Agora, Warszawa 2013; [orderusmiechu.pl](http://orderusmiechu.pl) (20.10.2013).

<sup>37</sup> M. Dudzikowa, *Poczucie humoru nauczycieli w ocenie uczniów*, [w:] D. Ekiert-Oldroyd (red.), *Problemy współczesnej pedeutologii. Teoria – praktyka – perspektywy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003, s. 128-129.

- Frappier J.-P., *Les succursales du rire. De l'usage du comique en entreprise*, Imago, Paris 1999.
- GrimaCamilleri A., *Comme c'est bizarre! L'utilisation d'anecdotes dans le développement de la compétence interculturelle*, Conseil de l'Europe, Strasbourg 2002.
- Harazińska J., *Humor jako kategoria nieodzowna w pracy skutecznego menedżera*, [w:] S. Dżereń-Głowacka, A. Kwiatkowska (red.), *Humor. Teorie – praktyka – zastosowania. Tom 2 – Zrozumieć humor*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2009.
- kultura.wp.pl/kat,1011111,tittle,Dariusz-Michalczewski-Rysuje,wid,13491537,wiadomosc.html (20.10.2013).
- kultura.wp.pl/tittle,Usmiechnieta-poduszka-Justyny-czyli-usmiech-lekiem-na-zlo,wid,12789846,wiadomosc.html?tcid=1b322# (20.10.2013).
- Makuszyński K., *Bezgrzeszne lata*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1980.
- Morris D., *Magia ciała*, Fundacja Büchnera, Warszawa 1985.
- orderusmicchu.pl (20.10.2013).
- Passi I., *Powaga śmieśności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.
- Plessner H., *Pytanie o conditio humana*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988.
- polinst.hu/pl (20.10.2013).
- Provine R.R., *Śmiechu warte*, „Forum” 2012, nr 39.
- Renzetti E., *Grzeczniej proszę!*, „Forum” 2012, nr 24.
- Sooke A., *Uśmiech za milion*, „Forum” 2012, nr 11.
- Szarota P., *Psychologia uśmiechu. Analiza kulturowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Szarota P., *Uśmiech. Instrukcja obsługi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012.
- Tańska-Hofmanowa K., *O grach ćwiczących umysł. Dwanaście synonimów*, [w:] N. Żmichowska (red.), *Dzieła Klementyny z Tańskich Hofmanowej. Tom II*, Nakładem spółki wydawniczej księgarzy Gebethner i Wolff, Maurycy Orgelbrand, Warszawa 1875.
- Trumble A., *A brief history of the smile*, Basic Books, New York 2005.
- www.filharmonija.org.mk (20.10.2013).
- www.fpff.pl (20.10.2013).
- www.fundacjatorcjanca.pl (20.10.2013).
- www.happyend.exdart.com.pl (20.10.2013).
- www.inst-jeanvigo.eu (20.10.2013).
- www.magdagasior.pl/dzialalnosc-poselska/zcsпой-i-grupy-parlamentarne.html#usmicch (20.10.2013).
- www.mdbr.it (20.10.2013).
- www.pomaraneczowa-alternatywa.org (20.10.2013).
- www.promocjakultury.pl/index.php?option=com\_autograph&Itemid=10 (20.10.2013).
- www.renatazaremba.com/index.php/komentarz-tygodnia/312-inauguracja-parlamentarnej-grupy-umiechu-wystawa-pt-wygraj-umiechem (20.10.2013).
- Zmarz-Koczanowicz M., *Major albo rewolucja krasnoludków*, Polska 1989.